

REPUBLIKA

LÓDZ. SOBOTA, 14 WRZEŚNIA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 252

Optymistyczna mowa Laval

Francja wierzy w pokojowe załatwienie konfliktu włosko-abisyńskiego. — Laval deklaruje dotrzymanie zobowiązań, wynikających z paktu Ligi Narodów

Genewa, 13 września. (Pat) — Na dzisiejszym, przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów, pierwszy zabrał głos delegat francuski, premier Laval, stwierdzając na wstępie, że określi stanowisko swego państwa w debacie, wymagającej od wszystkich państw wzięcia na siebie odpowiedzialności...

FRANCJI W LIGE NARODÓW NIGDY NIE OSŁABŁA

Delegaci francuscy usiłowali stać się mocniejszą jej autorytetem moralnym. Od czasu pokoju genewskiego z r. 1924, do konferencji rozbrojeniowej, delegaci francuscy z jednokrotnym zapalem bronili zasad zbiorowego bezpieczeństwa, która by pozostała tezą francuska. Polityka francuska opiera się na pakcie Ligi Narodów. Do osłabienia tego paktu, nie można dopuścić. Stwierdziwszy dalej, że polityka locarneńska układy z Małą Ententą, pakt francusko-sowiecki i układy Locarno, opierają się na pakcie Ligi Narodów, wyraził opinię, że wszelkie uszczerbki, któreby poniosła Liga Narodów, były uszczerbkiem Francji.

Negus mówi: „Nie ustąpimy!”

Abisynja angażuje europejskich oficerów. — Okres deszczów kończy się

Addis-Abeba, 13 września. (Pat) — Negus wygłosił dziś wieczorem przez radio mowę, stanowiącą odpowiedź na oskarżenie pod adresem Abisynji i rozwijającą tezy abisyńskie. Cesarz dodał: Nie chcemy wojny, lecz nie ustąpimy. Abisynja pragnie pokoju z całego serca i żywi nadzieję, że dojdzie do honorowego i pokojowego załatwienia sporu, zgodnego z prawem i słusnością opartej na zasadach paktu Ligi Narodów i na podstawie paktu Ligi.

„Najpiękniejsza koncesja na świecie”

mówi Rickett, po przybyciu do Londynu, o swej koncesji

Budapeszt, 13 września. (Pat). Zatrzymał się tu przez godzinę na lotnisku Rickett, w przelocie z Abisynji do Londynu, dokąd udaje się w sprawie koncesji naftowej. Rickett oświadczył, że przy najbliższej sposobności powróci do Abisynji.

Nadal żywie nadzieje, że Bedzie mogła niebawem spełnić swe zadania pojed.

Londyn, 13 września. (Pat). Rickett oświadczył po swym przybyciu do Londynu, że zamierza utrzymać i eksploatawać nabytą od Negusa koncesję.

NAWCZE. — Są one wprawdzie ciężkie i trudne, ale nie beznadziejne. W łonie komitetu pięciu, badamy wszelkie wnioski, zdolne dać zadośćuczynienie uprawnionym aspiracjom Italii w granicach, dających się pogodzić z poszanowaniem suwerenności innego członka Ligi Narodów. Trzeba, aby było wiadomem, że nie

Delegat Afryki grozi buntem czarnej rasy, jeżeli Afryka będzie dzielona poza autorytetem Ligi Narodów

Genewa, 13 września. (Pat). Po delegacie Francji Lavalu, przemawiał delegat Indji Aga Khan, który sformułował szereg uwag krytycznych w stosunku do Ligi Narodów. Liga Narodów, zdaniem mówcy, zbyt mało zajmuje się sprawami europejskimi. Mówca zwrócił również uwagę na niepowodzenie konferencji rozbrojeniowej, na nowy wyścig zbrojeń oraz na obecny zatarg grozący pokojowi.

Następnie zabrał głos delegat Afryki Południowej Te Waters, zaznaczając na wstępie, że ludność Afryki Południowej szczególnie została zaniepokojona pogarszającą się sytuacją spowodowaną konfliktu abisyńskiego. Przeciwdziałając przejściowym motywom, kierującym polityką

ma żadnego nieporozumienia pomiędzy Francją a W. Brytanią, w poszukiwaniu skutecznego rozstrzygnięcia zatargu drogą pokojową.

Premjer Laval oświadczył na zakończenie swej mowy:

Gdyby w danym wypadku wysiłki nasze zawiodły, wytworzyłaby się nowa

sytuacja, która wymagać będzie zbadania.

WSZYSCY JESTEŚMY ZWIĄZANI WEZŁAMI SOLIDARNOŚCI, KTÓRA OKREŚLI NASZE OBOWIĄZKI ZOBOWIĄZANIA NASZE, ZAPISANE SA W PAKCIE LIGI NARODÓW. FRANCJA NIE UCHYLI SIĘ OD NICH.

Stany Zjednoczone pozostaną neutralne w razie wybuchu wojny

Hyde Park, 13 września. (Pat). Prezydent Roosevelt oświadczył dziennikarzom, że w razie wybuchu wojny St. Zjednoczone pozostaną neutralne na mocy ostatnich aktów ustawodawczych, przewidujących neutralność i zakaz wywozu broni.

Prezydent Roosevelt oświadczył, iż całkowicie aprobuje żądanie sekretarza stanu Hulla, aby Włochy i Abisynja dochowały klauzul paktu Kellogga. Poza tym prezydent dał wyraz zaniepokojeniu, jakie budzi w nim obecna sytuacja.

wyrządzonych.

Czyniąc skolei aluzję do Włoch, mówca zapytał, czy szef rządu tak energiczny i potężny, który spowodował odrodzenie swego narodu, nie może zastanowić się i zatrzymać w chwili tak krytycznej. Mówca zauważył równocześnie, że Afryka Południowa będzie mogła pozostać członkiem Ligi Narodów tylko wtedy, jeśli będzie głęboko przekonana o lojalności Ligi. Wychodząc z tego założenia, mówca z wielkim zadowoleniem wita onegdajszą mowę sir Samuela Hoare'a oraz dzisiejszą mowę premiera Laval, stwierdzającą wierność Francji wobec paktu Ligi Narodów. W zakończeniu swego przemówienia Te Waters zwrócił się z apelem do Włoch, aby pozwoliły Europie utrzymać się na drodze rozsądku oraz umożliwiły dalszy żywot Ligi Narodów.

Ostatnim mówcą był Riwas Vicuna (Chile), który omówił niedawne wysiłki państw południowo amerykańskich w sprawie zlikwidowania wojny o Chaco. Mówca wyraził równocześnie opinię, że byłoby błędem przypisywać Lidze Narodów uprawnienia nieprzewidziane w pakcie i wymagać od niej rzeczy, które przekraczają jej siły.

Negus mówi: „Nie ustąpimy!”

Abisynja angażuje europejskich oficerów. — Okres deszczów kończy się

Addis-Abeba, 13 września.

stem francuskim w Addis-Abebie, który oświadczył, że zażądał przysłania oddziału, liczącego 180 ludzi dla strzeżenia linii kolejowej. Oddział ten stacjonowany będzie w Diredna. Poselstwo dla siebie nie żąda ochrony.

W najbliższych dniach przybyć mają oficerowie szwedzcy.

Rzym, 13 września.

(Pat) — Według informacji dzienników, Negus nie ma najmniejszego zamiaru uszczuplać swoich praw suwerennych najwyższej gotów jest przyjąć radców technicznych Ligi Narodów i ustąpić Włochom część prowincji Ogaden, za co otrzymałby od angielskich dostępowo do morza w postaci portu Zaila.

Dalej donoszą, że w prowincji Ogaden deszcze ustają. Płaskowzgórza północne nawprost Erytrei, również zaczynają obsychać.

Godzinna konferencja min Becka z min. Hoare

Genewa, 13 września. (Pat). Dziś rano minister spraw zagranicznych Beck odbył blisko godzinną rozmowę z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych sir Samuelem Hoare.



















TEATR MIEJSKI
Ostatnie występy Karola Adwentowicza...

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogroda 18).

Sala Geyera - Piotrkowska 295
W niedzielę, dnia 15 bm, o godz. 4.15 popoł.

Dom Ludowy - Rzgowska 84
W niedzielę, dnia 15 bm, o godz. 4.15 popoł.

TEATR ROZMAITOŚCI
Dzisiaj w dalszym ciągu bawić będzie publiczność...

RADYOPROGRAM
SOBOTA, 14 września 1935 r.
6.30-6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zo...”

Mury graniczne na... morzach i oceanach
Charakterystyczny projekt inżyniera niemieckiego.
Co na to Anglja?

W bardzo poważnym miesięczniku angielskim p. n. „Postęp i technika” ukazał się artykuł, który musi wzbudzić powszechne zainteresowanie...

Inż. Kriesl twierdzi, że projekt jego jest zupełnie realny. Być może. Jeśli można było wybudować tunel podmorski...

go niezwykłego pomysłu, lecz o stronę polityczną, geograficzną i socjalną. Inż. Kriesl bardzo wiele o tem pisze i na to warto zwrócić uwagę...

Jutro, dnia 15 września jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci
B. P. Róży z Nowerów Jakobowej Herszkowicz
odbedzie się na cmentarzu żydowskim przy grobie Zmarłej o godz. 1 w południe...

10-letni plan Żabotyńskiego został uchwalony przez kongres wiedeński

W Wiedniu zakończył się kongres Nowej Organizacji Sjonistycznej, powołanej do życia przez Włodzimierza Żabotyńskiego.

Na kongres wiedeński przybyło przeszło 300 delegatów ze wszystkich państw europejskich oraz z Ameryki, a liczba gości sięgała kilku tysięcy...

Punktem kulminacyjnym debat kongresowych było przemówienie Żabotyńskiego, trwające kilka godzin. Wódz rewizjonistów krytykował ostro oficjalny sjonizm...

narodowej. W Palestynie — według słów mówcy — można w ciągu najbliższych dziesięciu lat osiedlić co najmniej półtora miliona Żydów...

Winę za ten stan rzeczy Żabotyński zwała na rząd angielski, który zamknął w 1922 roku Transjordanię dla imigrantów...

Żabotyński przedstawił na kongresie plan swej działalności na przeciąg najbliższych dziesięciu lat. Za jego sprawą zawiązał się w Wiedniu komitet, który utworzył bank z kapitałem stu tysięcy funtów...

Rocznica pojawienia się czołgów w wojnie światowej — 15 września 1917 roku

Wielki triumf, jaki odnieśli francuzi w końcowej fazie wojny europejskiej, w lipcu 1918 pod Soissons, a potem w sierpniu w Anglii pod Cambrai, był przede wszystkim sukcesem ataku czołgów na pozycje niemieckie.

Pierwszy chrzest bojowy otrzymały czołgi 15 września 1917 r. w bitwie pomiędzy Sommą, a jej prawym dopływem, Ancre. Dzień ten był klęską dla Niemców.

Wspólny atak angielsko-francuski rozpoczął się nad ranem, o godzinie 6 minut 20. Pogoda była piękna z lekką mgiełką, zapowiadająca zbliżającą się jesień. Samoloty angielskie od świtu szybowały nad pozycjami niemieckimi: straciły 15 aparatów nieprzyjacielskich, a 9 zmusiły do lądowania...

Największym ewenementem bitwy, którą stoczono tego dnia, było doładowanie się na linii bojowej nieznanym dotychczas nikomu maszyn.

„Olbryzmie, budzące przerażenie maszyny, które, wyrzucając ogień wszystkimi otworami, wspinała się po najbardziej stromych pochyłościach, obalając wszystkie przeszkody, przerywają zaskięki z drutów kolczastych, miażdżą wszystko po drodze: oto czołgi!”

Takie reminiscencje wywołał uczestnik tej bitwy, w czasie której po raz pierwszy pojawiły się czołgi.

Były to czołgi angielskie, inaczej

tanki, jak je wtedy zwano. Nazwa „tank”, co znaczy zbiornik, powstała z chęci ukrycia przed wywiadem niemieckim właściwego ich przeznaczenia. Oficjalnie podawano, że są to cysterny do przewożenia benzyny lub wody na front.

Prototypem czołgów był wynalazek R. L. Edgewortha w r. 1770 gasienic o płytach drewnianych, dających się nakładać na koła zwykłego wozu. Wprowadzenie silników spalinowych pchnęło naprzód sprawę wozów gasienicowych. Już w r. 1908 na paradzie wojsk angielskich w Aldershot pojawiły się samochody gasienicowe. Amerykanie udoskonalili wozy gasienicowe i pierwszy zastosowali je w rolnictwie oraz do celów transportowych w wojnie z Meksykiem. Najdoskonalszym typem bezpośrednio przed wojną był ciągnik amerykański systemu Holta, zwany Caterpillar („gasienica”), na którego podwoziu oparł francuzi konstrukcję swego pierwszego typu czołgów. W czasie wojny używano je do przewożenia amunicji i dział ciężkiego kalibru.

Projekt budowania „ładowego krażownika” gasienicowego powstał w kołach marynarki angielskiej. Projekt ten pomysłu Sterna znalazł poparcie ówczesnego ministra marynarki Churchill i spoczątkiem 1915 r. przystąpiono do prób. Pierwsze czołgi angielskie pojawiły się już w lutym 1916 r. Równocześnie prawie, z końcem grudnia 1915 roku, we Francji również zaczęto robić próby z czołgami.

PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH
JASTRZEBIE ZDRÓJ
TANI SEZON JESIENNY
OD 10 WRZESNIA DO 10 GRUDNIA
Pozatem 50 proc. zniżki kolejowej przy powrocie. Bezpłatne prospekty.

Wszystkie państwa morskie będą musiały zawrzeć umowę, w myśl której ściany morskie nie przekraczałyby w ciągu pierwszych pięćdziesięciu lat 100 metrów ponad poziom morza. Przez podział wód mielibyśmy morze angielskie, francuskie, hiszpańskie, polskie, niemieckie i t.d. I autor wyciąga z tego niezupełnie zrozumiałe wnioski, iż zabezpieczyłoby to w pewnym stopniu spokój świata.

Jeśli chodzi o techniczną stronę projektu, inż. Kriesl zastanawia się, skąd wziąć tyle budulca, niezbędnego do realizacji granic morskich. Ale natychmiast odpowiada, że jest tego dostateczna ilość. Górskie masywy Pireneów, skały Gibraltaru, Alpy bawarskie i austriackie.

Gdy się czyta szczegóły tego projektu, rodzi się pytanie, czy jest to dowcip, fantazja czy też majaczenie chorego umysłu. Ale wszystkie ewentualności wyklucza zarówno nazwisko autora jak i pismo, w którym artykuł się ukazał. Czytelnik nie wie doprawdy, co o tem pomysłcie. Dopiero gdy czyta uwagi „od redakcji” umieszczone pod artykułem, potrafi sobie odpowiedzieć na wiele pytań.

Redakcja „Postępu i techniki” pisze od siebie.

„Europa zaczyna przypominać coraz bardziej dom warjatorów. Wszyscy wołają zgodnym chórem, że pragną pokoju i tylko pokoju, a tymczasem gorączkowo spობią się do wojny. Mają jeszcze tyle odwagi, by twierdzić, że właśnie zbrojenia są najlepszą gwarancją pokoju.

Przed wielu laty rzucono hasło „Pan-Europę”. Hasło, któremu powinny były holdować wszystkie kraje europejskie i starać się wprowadzić je w czyn. Albowiem — Pan-Ameryka — zjednoczenie państw amerykańskich pod hasłem wspólnoty interesów jest niemal faktem dokonanym. Pan - Azja buduje się obecnie pod naczelnym kierownictwem Japonii. Anglja stanowi potęgę sama w sobie. Mo głaby nazwać się Pan-Anglja, albowiem imperium brytyjskie zrealizowało tę ideę. Dlaczego więc nie może dojść do szczerego porozumienia krajów, zamieszkujących kontynent europejski?

Ale na to się nie zanosi. Mury graniczne w Europie nigdy nie zostaną obalone. Nie nastąpi pojednanie się narodów w imię kultury cywilizacji. Nie pozostaje więc nic innego, jak godzić się na zbrojenia narodów. Być może w tym domu warjatorów jest to zdrowa myśl. Jeśli wszystkie państwa będą tak uzbrojone, że zderzenie się dwóch militarystów musi przynieść zgładę nie jednej, lecz obu stronom — być może zderzenie to nie nastąpi nigdy! I w tym duchu idzie projekt inż. Kriesla. Tylko dlatego zamieściliśmy jego artykuł, aczkolwiek nie podziwiamy zawartych w nim poglądów. Jeśli już się zbroić i odgradzać on innych — to w stu procentach. Jeśli narody europejskie nie mogą w żaden sposób żyć w zgodzie, niechaj raczej odgradzą się od siebie niebotycznymi murami, na lądzie i na morzu. Niech zwią każdy dla siebie, w ciasnym podwórku. Może to będzie wyjściem z sytuacji.

Projekt inż. Kriesla wyda się wielu niepoważnym i śmiesznym. Tak nie jest, Zabrnęliśmy już tak daleko w nonsensach, że nie wypada nam uśmiechać się z pobłażaniem wobec takich projektów. Czyż bowiem w gruncie rzeczy nie dzieje się tak na świecie, że projekt rozdziału mórz jest słuszny i uzasadniony? B. Or.





